

Polska w samo południe

Z Melpomeną 168 w drogę

Garderobiane kończą prasowanie. Za chwilę pieczolowicie ułożą w skrzyniach i walzkach toalety aktorek. Nie wolno zapomnieć o żadnym drobiazgu. Wóz z dekoracjami już go ów do drogi... Szosami ciągnącymi się wśród jezior i lasów mazurskich spieszy zespół Teatru im. Jarcza z Olsztyna do swych siedzów w terenie. 18 powic-

tów, 42 miejscowości to nie bogatka. Cztery sztuki w repertuarze, nie licząc scenki „Margines”, która niedawno w ramach II Festiwalu Teatralnego TV pokazała świetny spektakl „Moja droga do Polski”.

Cisza! Próba! Nie będziemy więc przeszkadzać reżyserowi ani aktorom. Na pewno już mocno siedzą w swych nowych wcieleniach, sufler nie uciele ma do roboty. Premiera przecież z pasem. Niech im „Dwie Ewy” wypadną jak najłepiej...

C.d.